

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jadwiga Chojnowska (spr.)
Sędziowie	:	SA Elżbieta Borowska SA Bogusław Dobrowolski
Protokolant	:	Monika Jaroszko

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2020 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **T. P.**

przeciwko (...) **w W.**

**przy udziale (...)w W.**

**o ustalenie i rentę**

na skutek apelacji powoda i uczestnika oraz zażalenia pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 24 września 2019 r. sygn. akt I C 70/18

**I. zmienia zaskarżony wyrok:**

a) **w pkt 1 i 3 o tyle, że podwyższa sumę gwarancyjną stanowiącą granicę odpowiedzialności pozwanego do kwoty 22.861.599 (dwadzieścia dwa miliony osiemset sześćdziesiąt jeden tysięcy pięćset dziewięćdziesiąt dziewięć) złotych;**

b) **w pkt 8 w ten sposób, że znosi wzajemnie między stronami koszty procesu;**

c) **uchyla pkt 9 wyroku;**

d) **w pkt 10 o tyle, że nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku kwotę 44.064 (czterdzieści cztery tysiące sześćdziesiąt cztery) złotych, w miejsce kwoty 88.128 (osiemdziesiąt osiem tysięcy sto dwadzieścia osiem) złotych;**

II. *oddala apelacje w pozostałej części;*

III. *znosi wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;*

IV. *odstępuje od obciążania stron brakującymi opłatami sądowymi od wniesionych apelacji i powoda od opłaty sądowej od zażalenia.*

(...)

**Sygn. akt I ACa 859/19**

## UZASADNIENIE

T. P. w ostatecznie sprecyzowanym powództwie skierowanym przeciwko (...) w W. (dalej jako (...)), wskazując na treść art. 357<sup>1</sup> § 1 k.c., domagał się podwyższenia sumy gwarancyjnej z 720.000 zł do aktualnie obowiązującej kwoty 5.250.000 Euro, tj. 22.861.599 zł (wg kursu Euro 4,3719 zł) oraz zasądzenia renty w wysokości 7.000 zł miesięcznie (2.800 zł - tytułem zmniejszonych dochodów i widoków na przyszłość oraz 4.200 zł tytułem zwiększonych potrzeb i zmniejszonych widoków na przyszłość).

Podnosił, że w związku ze znacznym zwiększeniem się jego potrzeb niezbędne jest zarówno podniesienie sumy gwarancyjnej, jak i zasądzenie renty. Wyjaśnił, że na rentę z tytułu zwiększonych potrzeb składają się wydatki na: specjalne odżywianie (846 zł), dopłatę do wózka (154 zł), energię elektryczną (ogrzewanie, osuszanie, termowentylator - 306 zł), lekarzy (100 zł), zaopatrzenie medyczne (podkłady, cewniki - 179 zł), lekarstwa (600 zł), koszty prania (180 zł), utrzymania pojazdu (150 zł), paliwo do samochodu (800 zł), opiekę (1.000-1.300 zł), telefon (70 zł), internet (45 zł), rehabilitację (1.320 zł). Z kolei renta z tytułu utraconych dochodów wyliczona została w oparciu o średnie wynagrodzenie (adekwatne do jego wykształcenia) w sektorze przedsiębiorstw, pomniejszone o świadczenia społeczne, które otrzymuje. Podniósł także zarzut nadużycia prawa materialnego i procesowego przez (...) poprzez nierealizowanie prawa do zdrowia, zabezpieczenia społecznego, wykorzystywanie pozycji dominującej, przewagi strukturalnej, skutkujące naruszeniem zasady sprawiedliwości, szczególnej ochrony osób niepełnosprawnych i osób pokrzywdzonych w wypadkach drogowych, zwłaszcza przez pijanych kierujących.

(...) w W. wniósł o oddalenie powództwa. Podał, że na skutek wypłacenia powodowi świadczeń w łącznej wysokości 1.013.734,20 zł doszło do wyczerpania sumy gwarancyjnej (720.000 zł), stanowiącej górną granicę odpowiedzialności za skutki wypadku, któremu uległ powód.

Wyrokiem z dnia 6 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił powództwo oraz odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazał, że w wyniku wykonania orzeczeń Sądów (Okręgowego, Apelacyjnego i Najwyższego) powodowi wypłacono łącznie 1.013.734,20 zł, w tym 720.000 zł tytułem zadośćuczynienia, odszkodowania i renty. W efekcie tego w dniu 24 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy Białymstoku pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy stanowiący podstawę wypłaty renty.

Mając to na uwadze, uznał że nie ma podstaw do podwyższenia sumy gwarancyjnej, jak i podwyższenia renty (roszczenie wywodzone w pierwotnym pozwie).

Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 19 listopada 2015 r. oddalił apelację powoda od wyroku Sądu I instancji i odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu w instancji odwoławczej (sygn. akt I ACa 614/15). Odwołując się do poglądów wyrażonych w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jako możliwe ocenił podwyższenie w drodze wyroku kształtującego, wydanego na podstawie art. 357<sup>1</sup> § 1 k.c., sumy gwarancyjnej wyznaczającej w danym wypadku granicę odpowiedzialności z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nieodzowne było jednak, wytoczenie w tym

celu odpowiedniego powództwa przed skutkującym wygaśnięciem tej odpowiedzialności wyczerpaniem sumy gwarancyjnej, a w sprawie to wymaganie nie zostało spełnione.

W wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej wniesionej przez (...) Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 30 maja 2017 r. uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania (sygn. akt IV CSK 445/16).

W uzasadnieniu wyraził pogląd prawny, że chociaż spełnienie na rzecz poszkodowanego świadczenia w rozmiarze odpowiadającym sumie gwarancyjnej stanowi, co do zasady, wykonanie zobowiązania przez (...) i tym samym powoduje wygaśnięcie stosunku prawnego, w ramach którego świadczenie to zostało spełnione, to możliwe są wyjątki od tego. Wskazał, że nie dojdzie (mimo wyczerpania sumy gwarancyjnej) do wykonania i wygaśnięcia zobowiązania wobec poszkodowanego, gdy wywołaniu takich skutków przez to świadczenie sprzeciwiają się w danych okolicznościach zasady współzycia społecznego lub społeczno-gospodarczy cel zobowiązania. Jeżeli poszkodowany, zgodnie z zasadą współdziałania wierzyciela z dłużnikiem przy wykonaniu zobowiązania, da niezwłocznie wyraz temu, że spełnienia na jego rzecz świadczenia w rozmiarze odpowiadającym sumie gwarancyjnej nie uważa za wykonanie zobowiązania w sposób skutkujący jego wygaśnięciem przez (...), może następnie, bez nieuzasadnionej zwłoki, w braku dobrowolnego uwzględnienia jego żądania, wytoczyć powództwo o podwyższenie sumy gwarancyjnej na podstawie art. 357<sup>1</sup> § 1 k.c. W stanach faktycznych, do których odnosi się art. 22a u.u.o., przy stosowaniu art. 357<sup>1</sup> § 1 k.c., należy mieć na względzie także regulację zawartą w art. 22a u.u.o.

Odwołał się do ugruntowanej w orzecznictwie wykładni art. 358<sup>1</sup> § 3 k.c., zawierającej regulację zbliżoną do zamieszczonej w art. 357<sup>1</sup> § 1 k.c., w świetle której spełnienie świadczenia w nominalnej wysokości nie zawsze oznacza wykonanie zobowiązania. Jest tak, gdy spełnienie świadczenia pieniężnego w nominalnej wysokości nie realizuje interesu wierzyciela (np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 1992 r., I PZP 19/92, 22 września 2011 r., V CNP 74/10, 29 marca 2012 r., I CSK 333/11, 19 listopada 2014 r., II CSK 191/14, i 10 lutego 2016 r., I CSK 113/15).

Sąd Apelacyjny, po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 1 grudnia 2017 r., uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z 6 maja 2015 r. i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji (sygn. akt I ACa 781/17).

Zaznaczył, że jest związany wykładnią prawa dokonaną w sprawie przez Sąd Najwyższy, która jest odmienna od dokonanej przez Sąd Okręgowy. Ten bowiem oddalił powództwo, przyjmując iż w okolicznościach sprawy odpowiedzialność (...) ustała. Dopuszczając wprawdzie co do zasady możliwość ukształtowania stosunku prawnego łączącego poszkodowanego z (...) z wykorzystaniem mechanizmu z art. 357<sup>1</sup> k.c., wykluczył ją w realiach sprawy z uwagi na wytoczenie powództwa już po wyczerpaniu sumy gwarancyjnej, a ponadto z racji istnienia prawomocnego wyroku wydanego w trybie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Nie poczynił zatem żadnych ustaleń merytorycznych ani nie przeprowadził postępowania dowodowego w celu zbadania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, w świetle wykładni dokonanej przez Sąd Najwyższy. Należało zatem rozważyć, czy dotychczas wypłacone świadczenia zrealizowały w sposób należyty przypisywaną im rolę, jaką jest naprawienie szeroko rozumianej szkody, jakiej doznał powód, który – obok żądania ukształtowania stosunku prawnego w trybie art. 357<sup>1</sup> k.c. - dochodzi roszczenia rentowego. Zachodzi zatem sytuacja nierozpoznania sprawy co do istoty.

W wyniku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Okręgowy, wyrokiem z dnia 24 września 2019 r., zmienił sposób wykonania zobowiązania pozwanego (...) wobec T. P., tj. wynikającego z ustawy uprawnienia powoda do zaspokojenia roszczeń, które przysługiwałyby mu w stosunku do zakładu ubezpieczeń z umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, za wypadek z dnia 3 października 1992 r. w ten sposób, że podwyższył sumę gwarancyjną stanowiącą granicę odpowiedzialności pozwanego z kwoty 720.000 zł do 11.000.000 zł; zasądził od pozwanego na rzecz powoda rentę z tytułu częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej oraz zwiększonych potrzeb w łącznej wysokości 4.000 zł miesięcznie, począwszy od 14 sierpnia 2014 r., płatną z góry do dnia 10-go każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami od 14 sierpnia 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. w razie uchybienia w płatności

którejkolwiek z rat; oddalił powództwo w pozostałym zakresie; zniósł wzajemnie koszty zastępstwa procesowego stron za postępowanie przed Sądem I instancji; zniósł wzajemnie koszty zastępstwa procesowego pozwanego i (...) za postępowanie przed Sądem I instancji; odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu, także wydatkami w sprawie, w części oddalającej powództwo; nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 54.661,91 zł tytułem brakujących w sprawie kosztów sądowych, także wydatków, od uwzględnionej części powództwa przed Sądem I instancji; zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem Apelacyjnym; zasądził od pozwanego na rzecz (...) kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem Apelacyjnym; nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 88.128 zł tytułem brakujących w sprawie kosztów sądowych za postępowanie przed Sądem Apelacyjnym.

Orzeczenie to zostało wydane w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 3 października 1992 r. w miejscowości D. kierujący samochodem osobowym marki V. nr rej. (...) F. G. (nieobjęty ochroną ubezpieczeniową w zakresie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych) potrącił przebiegającego przez jezdnię 3,5 letniego wówczas T. P., który doznał rozległych obrażeń ciała w postaci złamania kości udowej prawej z przemieszczeniem odłamów, złamania kości ramiennej prawej z przemieszczeniami odłamów złamania kości kulszowej łonowej z przemieszczeniami, urazu rdzenia kręgowego, krwiaka okołopęcherzowego, rany szarpanej twarzy oraz wstrząsu pourazowego i wstrząśnienia mózgu.

Wyrokiem częściowym z dnia 12 czerwca 2007 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku zasądził od (...) kwotę 370.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz oddalił powództwo w stosunku do Skarbu Państwa - Wojewody (...) (sygn. akt I C 1549/02). Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z 10 stycznia 2008 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od (...) na rzecz powoda kwotę 277.500 zł z odsetkami ustawowymi od: 100.000 zł od 4 lutego 2003 r. do dnia zapłaty, 89.640 zł od 1 lipca 2003 r., 19.360 zł od 8 grudnia 2006 r., 68.500 zł od 24 stycznia 2007 r.; oddalił powództwo wobec (...) w pozostałej części; oddalił apelację (...) w pozostałym zakresie oraz apelację powoda w całości (sygn. akt I ACa 523/07).

Sąd Najwyższy wyrokiem z 29 października 2008 r. uchylił zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo w stosunku do (...) i w tym zakresie przekazał sprawę Sadowi Apelacyjnemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania oraz oddalił skargę kasacyjną w pozostałej części (sygn. akt IV CSK 228/08).

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 11 lutego 2009 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego z 12 czerwca 2007 r. w ten sposób, że zasądził od (...) na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 351.500 zł oraz odsetki od różnicy między tą kwotą a kwotą 277.500 zł od 24 stycznia 2007 r. (sygn. akt I ACa 628/09).

Wyrokiem końcowym z 4 czerwca 2009 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 260.482,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem odszkodowania oraz rentę w kwocie po 1.000 zł miesięcznie, płatną do 1-ego każdego miesiąca, począwszy od 1 października 2002 r. z ustawowymi odsetkami; w pozostałej części powództwo oddalił; rozstrzygnął o kosztach postępowania (sygn. akt I C 1549/02). Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 17 listopada 2009 r. oddalił apelację powoda i rozstrzygnął o kosztach procesu za drugą instancję (sygn. akt I ACa 491/09).

Wykonując te orzeczenia (...) wypłacił T. P. łączną kwotę 1.013.734,20 zł.

Górną granicę odpowiedzialności (...) za zdarzenie z 3 października 1992 r. określał § 14 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 18 grudnia 1990 r. jako sumę 7,22 mld zł (720.000 zł po denominacji w 1995 r.).

Wraz z wyczerpaniem sumy gwarancyjnej (...) zaprzestał wypłacania renty w wysokości 1.000 zł miesięcznie.

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku (sygn. akt XI C 925/13), utrzymanym w mocy przez Sąd Okręgowy w Białymstoku w dniu 28 stycznia 2015 r., pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy w postaci

wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku z 4 czerwca 2009 r., sygn. I C 1549/02, zaopatrzonej klauzulą wykonalności z 18 stycznia 2011 r., uznając że dłużnik ( (...)) wykazał istnienie przesłanki wzruszającej obowiązek zapłaty renty w wysokości 1.000 zł miesięcznie.

T. P. aktualnie ma 29 lat, porusza się na wózku inwalidzkim, mieszka wspólnie z matką, jego ojciec od 1990 r. pracuje na terenie Wielkiej Brytanii. Jego rodzice nie korzystają z żadnych świadczeń z pomocy społecznej, związanych z niepełnosprawnością syna. Powód samodzielnie się ubiera i jedynie okazjonalnie wymaga asysty w trakcie higieny. Jest kawalerem, ale pozostaje w nieformalnym związku partnerskim. Ma wyższe wykształcenie – ukończył wydział ekonomii i zarządzania (studia magisterskie). Podjął też czynności w celu dalszego kształcenia i rozwoju osobistego, ale nie mógł kontynuować nauki na Politechnice B. z uwagi na brak przystosowania pomieszczeń do potrzeb osoby z jego stopniem niepełnosprawności. Ukończył kurs programu S. W.. Planował zatrudnienie w charakterze konstruktora, jednak wymaga ono mierzenia elementów o różnej powierzchni, wadze, nierzadko w trudno dostępnych – dla osoby poruszającej się na wózku – miejscach. Podejmował czynności celem podjęcia pracy w zakładach pracy chronionej ale bez efektów.

Obecnie powód pobiera zasiłek pielęgnacyjny w wysokości 184 zł oraz otrzymuje rentę socjalną w kwocie 1.029,80 zł (od 1 czerwca 2018 r.). Uzyskał wsparcie ze środków PFRON: dofinansowanie w wysokości 3.900 zł na zakup sprzętu komputerowego podstawowego; dofinansowanie kosztów nauki (4.594 zł, 1.302 zł, 1.837 zł).

Stale ponosi koszty rehabilitacji (2 godz. dziennie od poniedziałku do piątku - wydatek 1.400 zł miesięcznie); co ok. 4 miesiące korzysta z kontrolnych wizyt lekarskich (neurolog - 130 zł i urolog – 150 zł). Korzysta z wózka inwalidzkiego, który powinien wymienić już 2/3 lata temu, przy czym koszt zakupu nowego określił na 10.000 zł (dofinansowanie wynosi 2.300 zł) + poduszka 1.400 zł (dofinansowanie 300-400zł). Porusza się samochodem kupionym 5 lat temu. Korzysta z rehabilitacji w ramach NFZ poza kolejnością, ale też trzeba na nią czekać. Uczęszcza na zajęcia z koszykówki. Koszt specjalistycznej diety powód oszacował na ok. 850 zł miesięcznie. Matka powoda pobiera świadczenie emerytalne.

Powód jest osobą towarzyską, nie izoluje się od osób trzecich, wyjeżdża na wakacje – był z dziewczyna w Anglii.

W celu ustalenia aktualnego stanu zdrowia powoda, stopnia uszczerbku na zdrowiu, związku schorzeń z wypadkiem, a także potrzeby kontynuowania leczenia i rehabilitacji, korzystania z pomocy osób trzecich w czynnościach dnia codziennego, stosowania diety oraz możliwości znalezienia zatrudnienia, Sąd dopuścił dowód z opinii (...) w R. z udziałem biegłych z zakresu chirurgii, traumatologii, urologii, seksuologii, gastrologii, rehabilitacji, dietetyki i medycyny pracy. Z opinii tej wynikało, że doznał on trwałego uszczerbku na zdrowiu na poziomie 100%, a istniejące pourazowe schorzenia (pozostające w związku przyczynowo - skutkowym z obrażeniami ciała w wypadku) wymagają dalszej kontynuacji i interdyscyplinarnego leczenia oraz rehabilitacji. Przy obecnym stanie wiedzy medycznej nie ma możliwości usunięcia skutków zdrowotnych dla zdrowia powoda – istniejące schorzenia oraz stopień ich nasilenia czynią narząd ruchu badanego statycznie i dynamicznie niewydolnym. Zakres stosowanego leczenia powoda jest adekwatny do stanu zdrowia, także przyjmowane lekarstwa i suplementy refundowane i nierefundowane przez NFZ. Opiniujący stwierdzili, że powód:

- wymaga diety lekkostrawnej; w okresach, kiedy na plecach pojawiają się odleżyny, zalecana jest dieta wysokobiałkowa; liczba posiłków – 5; z punktu widzenia dietetycznego stosowanie wspomagaczy diety (np. N. (...)) szt. to koszt 7-9 zł; migdały na zgagę, żurawina przy zapaleniu pęcherza i dróg moczowych) jest uzasadnione; dieta wysokobiałkowa również generuje większe koszty niż lekkostrawna;
- wymaga rehabilitacji indywidualnej przez 7 dni w tygodniu w wymiarze co najmniej 4 godz. dziennie w warunkach domowych oraz fizykoterapii ran i odleżyn (naświetlania lampą S., laserem niskoenergetycznym); kontynuacji ćwiczeń wypierania moczu i stolca oraz elektrostymulacja pęcherza – prowadzone przez wykwalifikowanego fizjoterapeutę na zlecenie i pod nadzorem lekarza specjalisty rehabilitacji medycznej; także uczestnictwo w zajęciach sportowych, grupowych;

- może mieć potomstwo, nie stwierdzono zaburzeń spermatogenezy;
- występują zaburzenia oddawania moczu i stolca;
- wymaga osuszania ciała powodowanego nadmiernym poceniem się;
- wymaga przyjmowania preparatów wspomagających współżycie (S. – doraźnie, Cialis – leczniczo, także N.);
- nie może podjąć każdej pracy - przeciwwskazaniem przy zatrudnieniu jest konieczność wielogodzinnego siedzenia bez możliwości zmiany pozycji z siedzenia do leżenia oraz prace związane z koniecznością przemieszczania się na większych dystansach na jednym poziomie powyżej 50-100 m oraz w terenie; przeciwwskazane jest również wykonywanie zajęć związanych z dźwiganiem i przenoszeniem ciężkich przedmiotów powyżej 3 kg, zwłaszcza przy konieczności przejścia (przejechania na wózku) do innych pomieszczeń;
- przygotowanie posiłków wymaga specjalnego pomieszczenia o obniżonych palnikach w wyposażeniu, a także specjalnego wózka, aby poruszał się w taki sposób, żeby miał wolne ręce w czasie gotowania czy przenoszenia posiłków – taka kuchnia jest niemożliwa w jego mieszkaniu.

Biegli ogólny stan zdrowia fizycznego powoda określili jako dość dobry, zastrzegając że istnieją stałe zagrożenia infekcjami dróg moczowych, dróg oddechowych oraz zaburzenia pracy jelit, a także powstawanie nowych otarć i odleżyn skóry tułowia i kończyn dolnych. Mimo bardzo dobrego zaadaptowania się przez powoda do swoich dysfunkcji istnieje nadal konieczność pomocy osób trzecich w czynnościach życia codziennego, np. pokonywanie pięter w budynkach bez windy, robienia zakupów o dużym ciężarze (ok. 3 kg) i dużych gabarytach, kąpiel w wannie, pranie, prasowanie, sprzątanie (mycie okien, zawieszanie firanek), wynoszenie śmieci. Może i powinien korzystać z usług medycznych i rehabilitacyjnych w ramach refundacji ze środków publicznych (NFZ, (...), (...)). Podkreślili, że wskazane przez powoda koszty leków, wizyt lekarskich, rehabilitacji odpowiadają minimalnemu zakresowi niezbędnych działań z punktu widzenia utrzymania stanu zdrowia na dotychczasowym poziomie i zapobieganiu dalszym powikłaniom i są realne. Wskazali, że jest zdolny do wykonywania pracy w wyuczonym zawodzie, jest w stanie się przekwalifikować, może pracować w zakładach pracy chronionej w warunkach chronionych z uwzględnieniem jego niepełnosprawności.

Sporządzoną opinię Sąd uznał za w pełni miarodajny materiał dowodowy pozwalający czynić ustalenia faktyczne.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd doszedł do przekonania, że powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Wskazał, że strona powodowa wykazała istnienie przesłanek z art. 357<sup>1</sup> k.c., w okresie pozostawania poszkodowanego pod ochroną ubezpieczeniową doszło bowiem do zmiany stosunków o charakterze nadzwyczajnym, czego strony nie przewidziały, a co grozi powodowi rażącą stratą.

Wskazał, że górna granica odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, w którym obrażeń doznał powód, wynikała z § 14 rozporządzenia Ministra Finansów w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów z dnia 18 grudnia 1990 r. i wyniosła 7,2 miliarda zł, co po denominacji przeprowadzonej ustawą z dnia 7 lipca 1994 roku o denominacji złotego odpowiadało kwocie 720.000 zł.

Aktualnie zaś, tj. od 31 grudnia 2018 r. jest to suma 5.210.000 Euro za jedno zdarzenie bez względu na liczbę poszkodowanych (art. 36 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych).

Sąd podkreślił, że od momentu zdarzenia zmiany jakie nastąpiły w stanie prawnym spowodowały ośmiokrotny wzrost sumy gwarancyjnej, co niewątpliwie stanowi nadzwyczajną zmianę okoliczności uzasadniającą podwyższenie

sumy gwarancyjnej w stosunku prawnym łączącym strony. Pojawiła się również nadzwyczajna sytuacja, prowadząca do nieusprawiedliwionego pokrzywdzenia powoda. Wyczerpanie sumy gwarancyjnej i zaprzestanie spełniania świadczeń przez pozwanego w postaci wypłaty comiesięcznej renty powoduje, iż będzie on narażony na niemożliwość zaspokojenia własnych potrzeb i w związku tym grozi mu rażąca strata. Wobec wyczerpania się tej sumy, powód zostanie pozbawiony tej ochrony, choć jego szkoda nie zostanie w całości naprawiona. Jednocześnie wzrost poziomu życia społeczeństwa powoduje też, że wzrastają koszty utrzymania i leczenia, co prowadzi do zasądzania wyższych kwot świadczeń, a tym samym szybszego wyczerpania sumy ubezpieczenia. Skonsumowanie sumy gwarancyjnej następuje w związku ze zmianą stosunków społeczno – gospodarczych, a zatem istnieje związek między tymi zmianami a pokrzywdzeniem powoda.

Wskazując na zmiany w sferze ekonomicznej, społecznej i gospodarczej, uwzględniając reformy prowadzące do wielokrotnego zwiększenia sum gwarancyjnych oraz wzrost zasądzanych z tytułu odszkodowania kwot pieniężnych, które są swego rodzaju odzwierciedleniem wzrostu poziomu życia i zamożności społeczeństwa, zmiany funkcji ubezpieczeń komunikacyjnych, Sąd przyjął, że nastąpiła nadzwyczajna zmiana okoliczności uzasadniająca podwyższenie sumy gwarancyjnej w stosunku prawnym wynikającym z ustawy (na linii powód – (...)), a ustalona suma świadczy o tym, że ciężar skutków nadzwyczajnej zmiany stosunków nie został przerzucony wyłącznie na pozwanego. Rozkładając ryzyko związane z zaistnieniem nadzwyczajnej zmiany stosunków (przy uznaniu, że pozwany, jako profesjonalista, ponosi większe ryzyko i w związku z tym powinien być obciążony w wyższym stopniu) uwzględniono żądanie powoda do kwoty 11.000.000 zł, a więc ok. 1/2 maksymalnej wysokości tej sumy na datę orzekania. Sąd wyraził stanowisko, że zasada solidarności społecznej przemawia za tym, aby inni kierowcy brali na siebie ekonomiczny ciężar związany z kompensatą szkód drogowych, jednakże sytuacja znacznego wzrostu wysokości składki ubezpieczenia OC kierowców może mieć istotne negatywne skutki ekonomiczne w szerszym aspekcie.

Przechodząc do oceny zasadności żądania zasądzenia na rzecz powoda renty z tytułu utraty zdolności do pracy zarobkowej, zwiększenia się jego potrzeb oraz zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość (art. 444 § 2 k.c.), Sąd wskazał, że w okolicznościach sprawy jest bezspornym, iż stan zdrowia w jakim znajduje się powód powoduje szereg ograniczeń w codziennym funkcjonowaniu, poruszaniu się, a także wymaga wsparcia ze strony osób trzecich. Aktualnie ma on ograniczone możliwości zarobkowe, na co wpływ, obok inwalidztwa, ma również brak stosownego doświadczenia zawodowego. Nie istnieją jednak przeciwwskazania do podejmowania lekkich prac fizycznych w postaci siedzącej, jak i przy obsłudze interesantów przy okienku, a więc jest w stanie samodzielnie uzyskać miesięczny dochód, który częściowo zaspokoi katalog jego dodatkowych potrzeb. Jednocześnie musi on ponosić znacznie zwiększone wydatki związane z codziennym funkcjonowaniem, w tym dotyczące zapewnienia opieki, zmiany warunków bytowych, diety, stosownego leczenia czy usprawniania.

W związku z tym, Sąd za zasadne uznał wydatki na: odżywianie (846 zł), dopłatę do wózka inwalidzkiego (154 zł), energię elektryczną, ogrzewanie i osuszanie termowentylatorem (306 zł), konsultacje lekarskie (100 zł), zaopatrzenie medyczne w cewniki i podkłady (179 zł), lekarstwa urologiczne (311 zł), pozostałe lekarstwa (300 zł), koszty prania z uwagi na nietrzymanie moczu i nadmierną potliwość (180 zł), rehabilitację (1320 zł). Jako niezasadne ocenił z kolei wydatki na telefon (70 zł), internet (45 zł) i eksploatację pojazdu (950 zł), zaś wydatki związane z opieką ograniczył do kwoty 650 – 700 zł (30 dni x 2 godziny dziennie x 11-12 zł). Wyjaśnił, że stawka godzinowa za opiekę powinna odpowiadać minimalnemu wynagrodzeniu, w szczególności że jest świadczona przez matkę powoda, która już nie pracuje, pobiera emeryturę i zamieszkuje wspólnie z synem.

W efekcie Sąd przyznał powodowi rentę w wysokości 4.000 zł miesięcznie, wskazując że na zasądzoną kwotę składają się: 2.700 zł z tytułu zwiększonych potrzeb oraz 1.300 zł z tytułu częściowej utraty zdolności zarobkowych. Zaznaczył, że powyższe kwoty, powiększone o otrzymywane przez powoda świadczenie socjalne (1.200 zł), umożliwią mu zaspokojenie potrzeb i codzienne funkcjonowanie. Wyraził ocenę, że gdyby powód nie uległ wypadkowi, to z posiadanym wykształceniem mógłby uzyskiwać miesięcznie kwotę 3.000 zł netto. Jest w stanie – wykorzystując swoje możliwości zarobkowe - uzyskać kwotę 500 zł.

O odsetkach orzekł zgodnie z art. 481 k.c., zasądzając je do daty wniesienia pozwu.

O kosztach procesu postanowił na podstawie art. 102 k.p.c. Jednocześnie przyjął, że każda ze stron wygrała postępowanie w zbliżonej części (po ok. 50%), niemniej w sprawie zachodzi wypadek szczególny, uzasadniający odstąpienie od obciążania powoda kosztami postępowania.

Za zgodne z dyspozycją art. 100 k.p.c. uznał natomiast obciążenie pozwanego 1/2 brakujących kosztów sądowych, ustalając koszty sądowe poniesione przed Sądem I instancji na poziomie 109.323,82 zł.

Osobno orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego i przyjął, że strona powodowa wygrała proces w całości i stąd należało obciążyć pozwanego kosztami procesu, w tym i kosztami sądowymi tego etapu postępowania, w całości pozwanego

Wyrok ten, w części oddalającej powództwo o podwyższenie sumy gwarancyjnej o kwotę 11.861.599 zł oraz o rentę co do kwoty 2.736 zł, zaskarżył(...) (dalej jako (...)). Powód zaś zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo.

(...) w swojej apelacji zarzucił Sądowi naruszenie:

- art. 357<sup>1</sup> § 1 k.c. przez błędne rozważenie interesu stron zobowiązania, zwłaszcza poprzez niedostateczne uwzględnienie zasad współzycia społecznego, tj. zasady słuszności oraz ochrony interesów osób poszkodowanych, przemawiającymi za odstąpieniem od obciążania powoda ryzykiem nadzwyczajnej zmiany stosunków, co skutkowało ustaleniem granic odpowiedzialności pozwanego na kwotę 11.000.000 zł, w sytuacji, gdy prawidłowe rozważenie interesów stron, powinno skutkować ukształtowaniem odpowiedzialności pozwanego na maksymalnym ustawowym poziomie tj. 5.210.000 Euro (22.861.599 zł);

- art. 444 § 2 k.c. przez określenie wysokości renty z tytułu utraty zdolności do pracy na zaniżonym poziomie 1.300 zł;

- art. 233 § 1 k.p.c. i art. 228 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że powód posiadając wyższe wykształcenie ekonomiczne i będąc aktywnym zawodowo od co najmniej 6 lat (od czasu skończenia studiów), osiągałby wynagrodzenie na poziomie 3.000 zł netto, w sytuacji, gdy właściwym było ustalenie hipotetycznego wynagrodzenia na poziomie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw tj. 3.670 zł netto;

- art. 233 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że powód może faktycznie i realnie uzyskać wynagrodzenie w skali miesiąca w kwocie ok. 500 zł, pomimo że ten wykazał, iż pomimo chęci nie jest w stanie uzyskać żadnego zatrudnienia;

- art. 233 § 1 k.p.c. przez ustalenie renty z tytułu zwiększonych potrzeb na poziomie 2.700 zł, w sytuacji, gdy konieczne wydatki, mieszczące się w pojęciu zwiększonych potrzeb, wynoszą 4.396 zł.

Wnosił o zmianę wyroku i ustalenie granicy odpowiedzialności (...) na kwotę 22.861.599 zł, a także poprzez określenie wysokości comiesięcznej renty na 6.736 zł.

Z kolei powód zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1) naruszenie art. 357<sup>1</sup> § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 2 k.c. i art. 34 ust. 1 Karty Praw Podstawowych, jak również zobowiązań wynikających z Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych z 19 grudnia 1966 r., a zwłaszcza art. 2, 20 i art. 67 ust. 1 w zw. z art. 64 ust. 1 w zw. z art. 69 w zw. z art. 31 ust. 3 i art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji RP oraz w zw. z art. 1 protokołu 1 do EKPCz poprzez:

a) dokonanie wykładni prawa materialnego cywilnego w sposób sprzeczny ze standardem konstytucyjnym i międzynarodowym, nieuwzględniającym przy ocenie interesu stron przy stosowaniu klauzuli rebus sic stantibus, jak też przy wykładni „odpowiedniości” renty roli ubezpieczycieli, więc także pozwanego Funduszu w realizacji obowiązków państwa, realizowanych przez podmioty prywatne w zamian korzystające z monopolu na rynku ubezpieczeń obowiązkowych w realizacji prawa człowieka do zabezpieczenia społecznego, co wpływa na ocenę



zasad słuszności i zasad współżycia społecznego, w kierunku jak najszerszej ochrony i kompensacji na rzecz osób poszkodowanych;

b) przyjęcie, że dla ubezpieczycieli stanowi różnicę ustalenie sumy gwarancyjnej na 11.000.000 zł, a nie na sumę obecną, a takie różnicowanie sumy jest sprzeczne z zasadą równości wobec prawa;

c) pominięcie, że zasądzona renta ma być odpowiednia, a więc sprawiedliwa w demokratycznym państwie prawa urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej;

2) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 228 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 229 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. przez wydanie wyroku w oparciu o przekonanie o wysokiej przyznanej rencie, którą Sąd chciał „zrównoważyć” sprzecznie z przeprowadzonymi w postępowaniu dowodami i:

a) pominięcie, jako uzasadnionych wydatków dotyczących samochodu, który w przypadku powoda jest jedynym środkiem lokomocji,

b) przyjęcie stawki opieki, w kwocie minimalnego wynagrodzenia, przy założeniu, że może ją wykonywać matka powoda, pomimo że z uwagi na jej wiek, w przyszłości będzie on musiał korzystać z pomocy innych osób;

c) przyjęcie, że powód zarabiałby wyłącznie 3.000 zł, w sytuacji, gdy kwota ta jest niższa od jego potencjalnych możliwości zarobkowych;

d) przyjęcie, iż powód może zarabiać ok. 500 zł miesięcznie.

Wnosił o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, albo uwzględnienie powództwa w całości.

Natomiast pozwany (...) wniósł zażalenie na postanowienie w przedmiocie kosztów procesu zawarte w wyroku. Zaskarżył wyrok w pkt 8, 9 i 10. Powyższym rozstrzygnięciom zarzucił naruszenie:

1) art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. przez zasądzenie na rzecz powoda oraz (...) kosztów zastępstwa procesowego w kwotach po 5.400 zł, podczas gdy zasadnym było wzajemne zniesienie kosztów zastępstwa procesowego, w szczególności że ostatecznie roszczenie powoda zostało uwzględnione w połowie,

2) art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych przez nakazanie pobrania od (...) na rzecz Skarbu Państwa tytułem nieuiszczonych kosztów procesu kwoty wyższej niż faktycznie powinna być zasądzona, tj. 88.129 zł, podczas gdy zasadnym było obciążenie jedynie połową tychże kosztów.

Wnosił o zmianę rozstrzygnięcia w pkt 8 i 9 poprzez wzajemne zniesienie kosztów zastępstwa procesowego, zaś w pkt 10 przez nakazanie pobrania od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwoty 44.064 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacje zasługiwały na uwzględnienie jedynie w części odnoszącej się do żądania podwyższenia sumy gwarancyjnej.**

Apelacje w zakresie żądania podwyższenia sumy gwarancyjnej zostały rozpoznane przy uwzględnieniu treści ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o szczególnych uprawnieniach osób poszkodowanych w przypadku wyczerpania sumy gwarancyjnej ustalonej na podstawie przepisów obowiązujących przed 1 stycznia 2006 r. (Dz.U z 2019 r., poz. 1631), obowiązującej od 28 września 2019 r. (nieobowiązującej w dacie wyrokowania przez Sąd Okręgowy). Rozwiązania tą ustawą przewidziane – art. 1 ustawy – mają zastosowanie do powoda. Słusznie podnosi apelacja (...), że treść tej

ustawy winna być wzięta pod uwagę przez Sąd Apelacyjny z uwagi na dyspozycję art. 316 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 zd. 1 k.p.c.

Zgodnie z art. 2 tej ustawy poszkodowanemu przysługuje roszczenie o wypłatę renty z art. 444 § 2 k.c. do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego do sumy gwarancyjnej w wysokości 5.210.000 Euro, jeżeli zakład ubezpieczeń (odpowiednio (...)) nie jest zobowiązany do jej wypłaty na podstawie orzeczenia sądu ustalającego inną wysokość sumy gwarancyjnej. W odniesieniu do powoda takiego orzeczenia nie ma, gdyż zaskarżono wyrok w części oddalającej powództwo co do tego roszczenia.

Zważyć też należy, iż z treści art. 3 ustawy wynika, że roszczenie o wypłatę renty przysługuje za okresy przypadające po dniu wejścia w życie ustawy.

Wejście w życie ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. zdeterminowało uwzględnienie apelacji (...) oraz powoda i ustalenie granicy odpowiedzialności (...) na kwotę 22.861.599 zł.

Nie ma przy tym racji pozwany twierdząc, że skarżący nie mają interesu prawnego w domaganiu się podwyższenia sumy gwarancyjnej do kwoty 22.861.599 zł, w sytuacji gdy odpowiedzialność (...) do tej wysokości wynika z ustawy. Dostosowanie odpowiedzialności pozwanego orzeczeniem sądu do tej wysokości odnosi się do wszelkich ewentualnych szkód powoda, które mogą wystąpić w przyszłości, a nie tylko odpowiedzialności z tytułu renty.

Dlatego też Sąd odwoławczy, mając na uwadze treść ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o szczególnych uprawnieniach osób poszkodowanych w przypadku wyczerpania sumy gwarancyjnej ustalonej na podstawie przepisów obowiązujących przed 1 stycznia 2006 r., uwzględnił apelacje, w których domagano się podwyższenia sumy gwarancyjnej odpowiedzialności pozwanego do kwoty 22.861.599 zł (art. 386 § 1 k.p.c.).

W odniesieniu do zasądzenia wyższej renty z obu tytułów apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie.

Podnieść należy, iż w pierwotnym pozwie powód domagał się podwyższenia renty z kwoty 1000 zł do kwoty po 4.060 zł miesięcznie, płatnej w tej wysokości poczynając od 14 sierpnia 2014 r. (1600 zł z tytułu utraconych zarobków i 2460 zł z tytułu zwiększonych potrzeb). Wskazał kwoty częściowe składające się na dochodzone roszczenie. Rozszerzenie roszczenia rentowego do kwoty 7.000 zł miesięcznie (2.800 z tytułu zmniejszonych dochodów oraz zmniejszonych widoków na przyszłość i 4.200 z tytułu zwiększonych potrzeb i zmniejszonych widoków na przyszłość), płatnej w tej wysokości od daty złożenia pozwu, nastąpiło w dniu 2 marca 2018 r. Również w tym piśmie ujęto poszczególne wydatki składające się na kwotę 4.200 zł. Strona pozwana wniosowała o oddalenie powództwa a nadto zgłaszała zarzut przedawnienia roszczenia jako świadczenia okresowego (po jego rozszerzeniu do kwoty 7.000 zł).

Z apelacji wprost nie wynika, czy zaskarżono oddalenie zasądzenia renty w kwocie po 7.000 zł miesięcznie od daty jej żądania tj. od dnia wniesienia pozwu – 18 sierpnia 2014 r., czy też jedynie na przyszłość. Z apelacji powoda zdaje się wynikać, że żąda on zasądzenia renty od daty wskazywanej w piśmie procesowym z dnia 2 marca 2018 r.

Koniecznym w tym miejscu należy przypomnieć, że roszczenie o rentę z tytułu zwiększonych potrzeb i zmniejszonych widoków na przyszłość zostało zabezpieczone postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 3 kwietnia 2018 r. poprzez zobowiązanie pozwanego do płacenia kwoty po 1.500 zł miesięcznie (dalej idące roszczenie zostało oddalone – w dyspozycji Sądu, w dacie udzielania zabezpieczenia, znajdowały się zestawienia i dokumenty dołączone do pisma procesowego z dnia 2 marca 2018 r., w którym to znalazło się żądanie zasądzenia z tego tytułu kwoty po 4.200 zł miesięcznie). Powód nie skarżył tego orzeczenia, zaś zażalenie pozwanego zostało oddalone. Po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłych wniosek o zabezpieczenie zostało ponowiony i Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 28 sierpnia 2019 r. zmienił udzielone zabezpieczenie, zasądzając z tego samego tytułu kwotę 2.500 zł miesięcznie. Postanowienie to nie było skarżone przez strony.

Sąd Okręgowy zasądził rentę w jednakowej wysokości – w kwocie po 4.000 zł miesięcznie, począwszy od 14 sierpnia 2014 r. W zasięgu oceny nie znajdowały się fakty występujące na przestrzeni od 14 sierpnia 2014 r. do 24 września 2019 r. (data wydania wyroku).

Z treści apelacji (...) wynika, że powodowi należna jest renta w wysokości 4.200 zł z tytułu zwiększonych potrzeb oraz kwota 2.536 zł z tytułu utraconych możliwości zarobkowych (przy przyjęciu, że miesięczne wynagrodzenie wynosiłoby 3.670 zł, które należałoby pomniejszyć o rentę socjalną w wysokości 949,20 zł i zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 184,42 zł).

W apelacji wniesionej przez pełnomocnika powoda znajduje się zaś wniosek o zasądzenie renty w kwocie 7.000 zł miesięcznie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego okoliczności faktyczne sprawy nie uzasadniały zasądzenia na rzecz powoda renty – z obu tytułów – wyższej niż wskazana przez Sąd I instancji.

Wyrażając taką ocenę Sąd II instancji miał na uwadze okoliczności wskazane w pozwie, w piśmie rozszerzającym powództwo (także dołączone do niego dokumenty), opinię specjalistyczną a także dokumenty przedłożone przez powoda na etapie postępowania apelacyjnego.

Dalsze rozważania należy poprzedzić konstatacją natury ogólnej, że swoistością normy art. 444 § 2 k.c. jest, iż odszkodowanie w formie renty ma wynagrodzić szkodę przyszłą. Siłą rzeczy przeto sąd, określając jej rozmiar, musi opierać się na danych hipotetycznych. Stąd też przy obliczaniu renty sąd nie jest zobowiązany do drobiazgowej dokładności w wyliczeniu wysokości świadczenia. W tym zakresie należy, podobnie jak co do innych rozszczeń służących naprawieniu szkody, kierować się wskazaniem art. 322 k.p.c. (por. wyrok SN z dnia 3 listopada 2009r., II CSK 249/09). Nie zmienia to jednak faktu, że ciężar gromadzenia dowodów spoczywa na stronie, która wywodzi z nich skutki prawne. Inaczej mówiąc, to obowiązkiem powoda było wykazanie zarówno skali utraconych zarobków, jak i wysokości zwiększonych potrzeb. Funkcją renty jest naprawienie szkody przyszłej. Szkoda z tytułu utraty okresowych świadczeń, czy też ponoszonych cyklicznie (co miesiąc) wydatków (za okres wsteczny przed wyrokowaniem) stanowi – co do zasady – odszkodowanie, które winno być wypłacone jednorazowo. W niniejszej sprawie rentę zasądzono z datą wsteczną i orzeczenie w takim kształcie nie zostało zaskarżone przez pozwanego.

W apelacji (...) znajdują się argumenty odnoszące się jedynie do obecnej sytuacji powoda, a więc na datę orzekania. W środku zaskarżenia wniesionym przez powoda sformułowano zarzuty odnoszące się do ustaleń Sądu I instancji jedynie w czterech kwestiach.

W odpowiedzi na apelację (...) szeroko ustosunkował się do wywiedzionych apelacji i zarzutów w nich przedstawionych oraz wniosków – jego zdaniem – płynących z przeprowadzonego materiału dowodowego.

Strona powodowa oraz (...) nie odnieśli się do stanowiska prezentowanego w odpowiedzi na apelację, popierając jedynie stanowiska przedstawione w środkach zaskarżenia.

Sąd Apelacyjny uznał za właściwe w pierwszym rzędzie odnieść się do żądania renty z tytułu zmniejszonych dochodów oraz zmniejszonych widoków na przyszłość.

Na wstępie zauważyć należy, że pomimo dochodzenia renty z tytułu „zmniejszonych widoków na przyszłość”, żadne twierdzenia faktyczne w powyższym zakresie nie zostały przedstawione, skupiono się bowiem na twierdzeniach dotyczących ewentualnych możliwości zarobkowych powoda (średnie wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw) i utraty w związku z wypadkiem dochodów w takiej wysokości.

W pierwotnym pozwie powód domagał się z tego tytułu zasądzenia kwoty 1.600 zł miesięcznie, po rozszerzeniu powództwa w dniu 2 marca 2018 r. kwoty 2.800 zł od daty wniesienia pozwu.

Słuszne są argumenty przytoczone w odpowiedzi na apelację, że sytuacja zarobkowa powoda w 2014 r., 2018 r. oraz obecnie winna być oceniona odmiennie (jego możliwość zarobkowe bezpośrednio po ukończeniu studiów byłyby inne, niż po kilku latach pracy i nabieraniu doświadczenia zawodowego). Podkreślić jednakże należy, że powód nie przedstawił jakichkolwiek dowodów, które to – nawet przy zastosowaniu art. 322 k.p.c. - pozwalałyby przyjąć, że na przestrzeni czasu od 2014 r. do daty orzekania o rencie jego wynagrodzenie kształtowałoby się na niezmiennym poziomie 5.084,56 zł brutto, czyli 3.670 zł netto.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, tę ostatnią wielkość można byłoby rozważać ewentualnie jedynie w odniesieniu do stanu na datę wydania zaskarżonego wyroku.

T. P. ukończył studia magisterskie na wydziale ekonomii i zarządzania oraz inne kursy. Twierdząc, że mógłby zarabiać kwotę odpowiadającą średniemu wynagrodzeniu w sektorze przedsiębiorstw, mógł przeprowadzić dowód, wskazujący na to, że osoby, z którymi razem studiował, obecnie pracują zawodowo zgodnie z uzyskanym wykształceniem i uzyskują wynagrodzenie na poziomie 5.084,56 zł brutto. Dowód taki nie został przeprowadzony w sprawie. Nie wystarczające dla Sądu Apelacyjnego były twierdzenia powoda o wysokiej jego operatywności w życiu codziennym, co – jego zdaniem – winno także dowodzić jego hipotetycznych możliwości zarobkowych. Podobnie odwoływanie się do posiadania zdolności manualnych a także możliwości pracy w firmie brata R. P.. W tej ostatniej kwestii zauważyć także należy, że nie przedstawiono żadnych faktów dowodzących wielkości wynagrodzenia uzyskiwanego przez osoby zatrudnione przez jego brata, a więc że wypłaca on im co miesiąc wynagrodzenie w wysokości 5.084,56 zł brutto.

W takiej sytuacji procesowej przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że powód z wysokim stopniem prawdopodobieństwa otrzymywałby wynagrodzenie netto w wysokości 3.000 zł (a więc brutto 4.150 zł) nie jest dotknięte dowolnością.

Z opinii biegłych wynika, że powód może podejmować pracę w wyuczonym zawodzie, jest w stanie się przekwalifikować, może pracować w zakładzie pracy chronionej z uwzględnieniem jego niepełnosprawności. Pobieranie renty socjalnej nie stanowi przeciwwskazania do zatrudnienia – może miesięcznie zarobić kwotę 3.452 zł bez zawieszenia prawa do renty socjalnej.

Sąd I instancji oceniając, że możliwości zarobkowe powoda, ograniczone z uwagi na uszkodzenia jego organizmu wskutek wypadku drogowego, kształtują się obecnie na poziomie około 500 zł miesięcznie nie naruszył art. 322 k.p.c. Ustalenie tej treści było możliwe w oparciu o wnioski opinii specjalistycznej. Nie sprzeciwiały się temu twierdzenia powoda oraz dowody przez niego przedstawiane a dowodzące – jego zdaniem – niemożności znalezienia jakiegokolwiek pracy zgodnej z jego wykształceniem, bądź innej.

Obecnie powód pobiera rentę socjalną oraz świadczenie 500+, a więc co miesiąc łącznie kwotę 1525 zł (netto) – okoliczność niesporna. Doliczenie do niej kwoty 500 zł, możliwej do osiągnięcia przy wykorzystaniu możliwości zarobkowych, daje sumę 2.025 zł. Powiększenie jej o zasądzoną przez Sąd I instancji kwotę 1.300 z tytułu zmniejszonych dochodów kształtuje wielkość wynagrodzenia na poziomie 3.325 zł netto miesięcznie.

Jedynie na marginesie zważyć należy, że prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 11 lutego 2009 r. w sprawie I ACa 628/08 zasądzając na rzecz powoda zadośćuczynienie przyjęto, że jego nieprawidłowe zachowanie, polegające na przebieganiu przez jezdnię, stanowiło jego przyczynienie się do zdarzenia wywołującego szkodę w 5 %. Zdaniem Sądu Apelacyjnego brak było podstaw do podzielenia stanowiska zaprezentowanego w odpowiedzi na apelację, że to przyczynienie należało ocenić na wyższym poziomie.

Reasumując, Sąd Apelacyjny podzielił końcową ocenę wyrażoną w motywach zaskarżonego wyroku, że powodowi z tytułu utraty zdolności do pracy zarobkowej należy się renta w wysokości 1.300 zł miesięcznie.

Jeżeli chodzi o drugą część renty – z tytułu zwiększonych potrzeb i zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość – to wstępnie należy stwierdzić, że w toku postępowania zabrakło twierdzeń odnoszących się do wydatków powiązanych ze „zmniejszeniem widoków na przyszłość”.

Co zaś się tyczy zasądzonej renty z tytułu zwiększonych potrzeb to ocena okoliczności faktycznych w tym kontekście, dokonana przez Sąd I instancji, jest niejednoznaczna i wymaga ponownej oceny przy uwzględnieniu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a także i twierdzeń podniesionych przez powoda w pozwie w wersji pierwotnej oraz w piśmie rozszerzającym powództwo.

Sąd Apelacyjny podziela ocenę Sądu Okręgowego, że do zwiększonych potrzeb nie można zaliczyć wydatków połączonych z posiadaniem telefonu komórkowego, internetu czy zakupem paliwa do posiadanego samochodu. Konstatacja Sądu, że koszty te byłyby ponoszone przez powoda także wtedy, gdyby nie doszło do zdarzenia wywołującego szkodę, nie narusza zasad doświadczenia życiowego. Zważyć należy, że nie przeprowadzono w sprawie dowodu (nawet zabrakło w tym zakresie twierdzeń), że koszty paliwa do samochodu byłyby niższe, gdyby powód był zdrowy. Powszechną wiedzą jest, iż poruszanie się samochodem przez młodych ludzi jest standardem i generuje wydatki. Ewentualną szkodą mogłaby być jedynie różnica w tych wydatkach, a to nie zostało wykazane.

Aprobatę Sądu II instancji zyskało także ustalenie odnoszące się do kosztów opieki, tak co do ilości godzin (dwie godziny dziennie), jak i stawki za jedną godzinę (11-12 zł). W obecnym stanie faktycznym opiekę tę świadczy powodowi jego matka oraz jego partnerka. Jest to stan faktyczny na datę orzekania o rencie i został on wzięty pod uwagę.

Pozostałe kwoty wymienione przez Sąd Okręgowy (po ich zsumowaniu) nie dają należności w wysokości 2.700 zł.

Sąd Apelacyjny, jako sąd ponownie merytorycznie rozpoznający sprawę, musiał zmierzyć się z dowodami, jakie zostały przedstawione w sprawie na okoliczność zwiększonych potrzeb powoda, powiązanych ze zdarzeniem wywołującym szkodę.

Na wstępie wskazać należy, że w skład renty wchodzi wydatki periodyczne zwiększające koszty utrzymania w skali miesiąca (pozwem żądano zasądzenia renty cyklicznie – co miesiąc). A zatem do renty nie mogą być zaliczone dopłaty do wózka (podzielenie kosztu nabycia wózka inwalidzkiego przez okres jego używalności i wyliczenie części wydatku przypadającego na jeden miesiąc). Zdaniem Sądu II instancji jest to szkoda, która winna być wynagradzana jednorazowo (por. Komentarz do art. 444 k.c. – teza 6 pod redakcją Gutowskiego, Legalis). Należało zatem wyeliminować z dochodzonej renty kwotę 154 zł.

Przechodząc do pozostałych pozycji składających się na dochodzoną rentę to zważyć należy na rozbieżności w twierdzeniach zawartych w pozwie oraz w piśmie procesowym z dnia 2 marca 2018 r.

I tak, jeżeli chodzi o koszty dodatkowego odżywiania – ostatecznie dochodzona kwota to 846 zł – to w pozwie wskazano, że z tego tytułu żądana jest kwota 200 zł. Powód nie wspominał wówczas o konieczności zakupu nutridrinków. Z opinii biegłych wydanej w sprawie wynika, że istnieje potrzeba korzystania z nutridrinków. Powód składając na piśmie wyjaśnienia biegłym podał, że tylko czasami spożywa nutridrinki dwa razy dziennie. W jego sytuacji konieczne jest także lepsze odżywianie. Nie może budzić wątpliwości, że spożywanie nutridrinków częściowo zaspokaja potrzeby codziennego odżywiania się powoda. Analiza dokumentów przedstawionych przez powoda celem poparcia tego częściowego roszczenia w Sądzie Okręgowym pozwala przyjąć, że mają one charakter dosyć ogólnikowy, nie złożono faktur odnoszących się do zakupu nutridrinków. Dokumenty przedłożone na etapie postępowania odwoławczego pozwalają przyjąć, że zakupy nutridrinków występowały sporadycznie. W takiej sytuacji Sąd Apelacyjny przyjął, że wydatki z tytułu zakupu nutridrinków w skali miesiąca kształtują się na poziomie 248 zł (1 nutridrink dziennie razy 31 dni, przy średniej cenie 8 zł za sztukę). Co do kosztów lepszego odżywiania to słusznie wskazywał pozwany, że w grę może wchodzić jedynie różnica pomiędzy kosztami odżywiania standardowego a lepszego odżywiania z uwzględnieniem dodatkowo, że standardowa żywność jest częściowo zastępowana nutridrinkami. Taki dowód w sprawie nie został przeprowadzony. Sąd Apelacyjny, szacując koszt lepszego odżywiania powoda, w oparciu o art. 322 k.p.c. i mając na uwadze twierdzenia z pozwu, przyjął go na poziomie 200 zł miesięcznie. Wydatek z tytułu kosztów dodatkowego odżywiania przedstawia zatem kwotę 448 zł miesięcznie (248 + 200).

Następna pozycja: energia elektryczna, ogrzewanie i osuszanie termowentylatorem – kwota 306 zł. W pozwie wskazano, że z tytułu energii elektrycznej dochodzona jest kwota 50 zł, zaś ogrzewania – 400 zł. Powód mieszka w domu wraz z matką. Analiza faktur za energię elektryczną, pochodzących z okresu 2019 - 2020, pozwoliła ustalić, że opłaty za energię elektryczną wahają się w granicach od 299 zł do 342 zł miesięcznie. (...) elektryczna służy wszystkim domownikom i jest przeznaczana na różne cele, nie tylko na ogrzewanie i osuszanie powoda termowentylatorem. W świetle tych dowodów usprawiedliwione jest przyjęcie, że z tego tytułu należy się powodowi kwota 170 zł. Do niej należałoby doliczyć koszty prania w szacunkowej wysokości 30 zł miesięcznie. W toku postępowania nie wykazano co wchodzi w skład kwoty 180 zł. Kierując się zasadami doświadczenia życiowego i treścią art. 322 k.p.c. przyjęto, że z powyższych tytułów powodowi należy się kwota 200 zł.

Kolejny wydatek to opłacanie prywatnych wizyt lekarskich. W pozwie nie żądano żadnej kwoty z tego tytułu, po rozszerzeniu powództwa znalazła się kwota 100 zł (większość złożonych faktur pochodziła z okresu bezpośrednio poprzedzającego rozszerzenie powództwa). Analiza dokumentów przedłożonych przed Sądem Okręgowym i Sądem Apelacyjnym pozwalała na przyjęcie, że średnio w skali miesięcznej na ten cel wydatkowana może być kwota nieprzekraczająca 50 zł i taką też kwotę przyjęto przy zasądzeniu renty z tego tytułu.

Przy zasądzaniu renty z tytułu zaopatrzenia medycznego w cewniki i podkłady przyjęto kwotę wskazywaną przez powoda – 179 zł. Analiza faktur przedłożonych w postępowaniu apelacyjnym pozwala na wyprowadzenie wniosku, że cewniki i podkłady są sukcesywnie nabywane, a więc ponoszone są koszty z tego tytułu.

Jeżeli chodzi o koszty nabywania leków urologicznych oraz na wzmocnienie potencji to w pozwie żądano z tego tytułu kwoty 200 zł, obecnie zaś 311 zł. Przedłożone w toku postępowania w obu instancjach dowody w postaci faktur nabycia leków pozwalały przyjąć, że uśrednione wydatki z tego tytułu (przy posłużeniu się treścią art. 322 k.p.c.) w skali miesiąca wynoszą 300 zł.

Stan zdrowia powoda uzasadnia także zakup innych leków. Szacunkowo z tego tytułu należało – kierując się także treścią art. 322 k.p.c. – zasądzić kwotę 200 zł.

Ostatni składnik renty to koszty rehabilitacji – dochodzona kwota to 1320 zł miesięcznie (na tę kwotę nie przedstawiono żadnych dokumentów w postaci imiennych faktur). Potrzeba rehabilitacji powoda nie może budzić żadnych wątpliwości. Jednakże powód, co wynika z opinii zespołu biegłych lekarzy, winien wykorzystać możliwości rehabilitacji w ramach NFZ. Z takiej możliwości jako osoba niepełnosprawna może korzystać pełniej, niż inne osoby. Uzasadniało to pomniejszenie żądanej kwoty o 1/3 i zasądzenie z tegoż tytułu kwoty 880 zł.

Podsumowując, powodowi z tytułu zwiększonych potrzeb utrzymania należałby się kwota 2.907 zł. Na jej poczet należało zaliczyć pobierany przez niego zasiłek pielęgnacyjny w wysokości 215,84 zł, co daje ostatecznie kwotę 2691,16 zł (2.907 - 215,84). Jest to kwota niższa niż zasądzona przez Sąd Okręgowy (bez ewentualnego uwzględnienia stopnia przyczynienia powoda na poziomie 5 %).

Apelacje ukierunkowane na podwyższenie renty podlegały zatem oddaleniu (art. 385 k.p.c.).

Przyczyny, które legły u podstaw uwzględnienia apelacji sprzeciwiły się zmianie rozstrzygnięcia o kosztach procesu przed Sądem I instancji.

Przechodząc do zażalenia strony pozwanej wskazać należy, iż było ono usprawiedliwione.

Konstrukcja zaskarżonego orzeczenia w odniesieniu do rozstrzygnięcia o kosztach procesu, w tym i kosztach sądowych, dotknięta jest pewnymi mankamentami. O kosztach procesu wyłożonych przez strony przed wszystkimi instancjami orzeka się w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie, uzależniając rozstrzygnięcie od ostatecznego końcowego wyniku sprawy. Oznacza to, iż takie same zasady rozstrzygnięcia winny (wzajemne zniesienie kosztów procesu, czy też ich stosunkowe rozdzielanie) odnosić się do postępowania I - instancyjnego, jak i II - instancyjnego.

Sąd Okręgowy wprowadził odmienne zasady rozstrzygnięcia o kosztach procesu przed Sądem I instancji oraz Sądem II instancji.

Uwzględnienie w części apelacji (kwotowo w przeważającym zakresie), co do zasady, mogłoby czynić zażalenie bezpodstawnym.

Jednakże przywołać należy, że apelacja w odniesieniu do podwyższenia sumy gwarancyjnej została uwzględniona z tej przyczyny, że z dniem 28 września 2019 r. weszła w życie ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o szczególnych uprawnieniach osób poszkodowanych w przypadku wyczerpania sumy gwarancyjnej ustalonej na podstawie przepisów obowiązujących przed 1 stycznia 2006 r. Okoliczność ta, zdaniem Sądu Apelacyjnego, winna być wzięta pod uwagę przy obciążaniu stron kosztami procesu przed Sądem I instancji (art. 102 k.p.c.).

Dlatego też, Sąd Apelacyjny uwzględnił wnioski zażalenia odnoszące się zaskarżonych rozstrzygnięć zawartych w pkt 8 i 10 wyroku.

Jeżeli natomiast chodzi o pkt 9 wyroku, to zważyć należy, że radca prawny C. W. działał w sprawie z ramienia (...) z pełnomocnictwa znajdującego się na k. 312 akt wynika, że został on upoważniony do występowania w sprawie na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o (...) jako (...). Na rozprawie apelacyjnej z dnia 16 września 2020 r. C. W. (k. 1293) wskazał, że nie oponuje wnioskowi zażalenia. W takiej sytuacji zachodziły podstawy (w ramach wniesionego zażalenia) do uchylecia postanowienia zawartego w pkt 9 wyroku.

Apelacja została uwzględniona, jeżeli przyjmować wartość przedmiotu zaskarżenia, w przeważającej części. Jednakże została oddalona w tej części, która to bezpośrednio odnosiła się do żądań odszkodowawczych powoda – żądania renty. Wążąc przyczyny częściowego uwzględnienia apelacji a także podstawy jej oddalenia co do żądania podwyższenia renty, Sąd Apelacyjny - kierując się treścią art. 100 k.p.c. - zniósł wzajemnie pomiędzy powodem i pozwanym koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym (koszty powiązane z wniesieniem apelacji i zażalenia).

Pomimo uwzględnienia zażalenia odstąpił od obciążania powoda kosztami opłaty sądowej, którą poniosła strona pozwana, z uwagi na przyczyny, które legły u podstaw orzeczenia tej treści (art. 113 ust. 4 u.k.s.c. w zw. z art. 102 k.p.c.).

Szczególne okoliczności sprawy (rodzaj roszczenia ujętego jako pierwsze, przyczyny uwzględnienia apelacji w odniesieniu do tego roszczenia, sytuacja powoda dochodzącego zasądzenia renty) usprawiedliwiały odstąpienie od obciążania strony pozwanej, jak i powodowej, brakującymi opłatami od wniesionych apelacji (art. 113 ust. 4 u.k.s.c. w zw. z art. 102 k.p.c.).

(...)